



W ramach debaty *Przyszłość wspólnej Europy* Jerzy Buzek odpowiadał na pytanie czy możliwe jest uruchomienie procesu akcesji i integracji Ukrainy ze strukturami unijnymi jeszcze w czasie trwania konfliktu zbrojnego z Rosją.

- Unia nie tylko wyobraża sobie tę stopniową integrację gospodarczą - nawet polityczną - w czasie jeszcze trwającej agresji Rosji na Ukrainę, ale tego już dokonujemy. Chciałem przypomnieć, że parę tygodni temu Ukraina zsynchronizowała swój system energetyczny z UE poprzez Słowację i Rumunię, bo tam są czynne linie energetyczne. Jest to coś nieprawdopodobnego, bo system energetyczny Litwy, Łotwy i Estonii z Unią Europejską został zsynchronizowany z Polską dopiero niedawno. A więc to jest dowód na to, że Ukraina jest gotowa do niezwykłych rzeczy. Przypomnijmy sobie, że Ukraina przez

8 ostatnich lat toczyła wojnę, o tym nikt nie mówi – podkreślał były premier.

– My dzisiaj negocjujemy z Ukrainą wykorzystanie ich przestrzeni magazynowych gazu na rzecz Europy. Ten gaz płynący z Ukrainy pomaga bezpośrednio tym krajom, które były podłączone do zasilania gazem z Rosji, bo to jest ten sam kierunek. Chcemy, żeby w najbliższym czasie nasz wspólny rynek energii nie był tylko wspólnym rynkiem 27 tylko 28. Zdecydowanie odpowiadam, że na pewno PE i Komisja jest gotowa na poziomie europejskim, żeby integrować się z Ukrainą nawet teraz w trakcie wojny – kontynuował Jerzy Buzek.